



Sygn. akt II UK 522/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z wniosku G. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.
o wysokość zasiłku chorobowego i odsetki ustawowe,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 grudnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 30 czerwca 2015 r., sygn. akt XIII Ua (...),

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt 1 i sprawę w tym zakresie
przekazuje Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego
rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

G. S. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. z dnia 16 listopada 2006 r., zgodnie z którą podstawę wymiaru zasiłku chorobowego za okres od 5 maja 2003 r. stanowi przeciętne miesięczne

wynagrodzenie w kwocie brutto 3.044,22 zł oraz brak podstaw do przyznania prawa do odsetek z tytułu wypłaty zasiłku chorobowego za okres od 5 maja 2003 r. do 29 maja 2003 r.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w W., w pkt. I zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał G. S. od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. następujące kwoty: zasądził tytułem wyrównania zasiłku chorobowego za okres od 5 maja 2003 r. do 29 maja 2003 r. kwotę 150,75 zł z odsetkami ustawowymi od 1 czerwca 2003 r. do dnia zapłaty, przyznał odsetki ustawowe od kwoty 1.565,25 zł biegnące od dnia 1 czerwca 2003 r. do 20 sierpnia 2006 r. oraz odsetki ustawowe od kwoty 465,50 zł biegnące od 1 czerwca 2003 r. do 1 października 2006 r. W pkt. II Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie w pozostałej części, a w pkt. III rozliczył koszty pełnomocnika z urzędu.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zapadło po ustaleniu następujących faktów:

Prawomocnym wyrokiem z dnia 11 maja 2006 r. Sąd Rejonowy w sprawie VIII U (...) z odwołania G. S. od decyzji z 13 czerwca 2003 r. zmienił tę decyzję i przyznał odwołującemu się prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 5 maja 2003 r. do dnia 29 maja 2003 r.

Decyzją z 16 listopada 2006 r., organ rentowy uznał, że: 1) podstawę wymiaru zasiłku chorobowego za okres od 5 maja 2003 r. stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie w kwocie 3.046,22 zł brutto (po odjęciu składek w wysokości 18,71%); 2) brak podstaw do przyznania prawa do odsetek z tytułu zapłaty zasiłku chorobowego za okres od 5 maja 2003 r. do 29 maja 2003 r.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 14 czerwca 2013 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i poprzedzającą go decyzję organu rentowego i ustalił podstawę wymiaru zasiłku chorobowego G. S. za okres 20 marca 2003 r. – 26 marca 2003 r. w przeciętnej miesięcznej wysokości 3.271,98 zł i ubezpieczonemu zasiłek chorobowy za okres 20 marca 2003 r. – 26 marca 2003 r. w wysokości 610,77 zł.

Wskazana podstawa wymiaru zasiłku chorobowego stała się wyznacznikiem dla Sądu w rozpoznawanej sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił, że ZUS III Oddział w W. wypłacił odwołującemu się w dniu 21 sierpnia 2006 r. kwotę 1.565,25 zł zasiłku chorobowego, a w dniu 2

października 2006 r. kwotę 465,50 zł zasiłku chorobowego, błędnie przyjmując podstawę wymiaru zasiłku chorobowego w kwocie miesięcznego wynagrodzenia 3.046,22 zł, zamiast prawidłowej podstawy wymiaru zasiłku chorobowego 3.271,98 zł.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, ewidentnie z akt sprawy VIII U (...) Sądu Rejonowego oraz wyroku tego Sądu z 11 maja 2006 r. i jego uzasadnienia wynika, że z własnej winy ZUS III Oddział w W. nie przyznał G. S. prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 5 maja 2003 r. do dnia 29 maja 2003 r., a z tej sprawy, w kontekście sprawy VIII U (...) Sądu Rejonowego oraz wyroku z uzasadnieniem Sądu Okręgowego w W. z dnia 14 czerwca 2013 r. w sprawie VIII U (...) wynika, że organ rentowy z własnej winy do spornej decyzji przyjął niewłaściwą podstawę wymiaru zasiłku chorobowego.

Sąd Rejonowy dodał, że pozwany w żaden sposób nie wykazał w tej sprawie, aby przyjęcie niewłaściwej podstawy wymiaru tego zasiłku chorobowego nastąpiło bez jego winy. Tym samym Sąd pierwszej instancji uznał, że w świetle art. 85 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. organ rentowy winien wypłacić odwołującemu się odsetki ustawowe od zaległych kwot.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że orzekał tylko i wyłącznie w zakresie zaskarżenia decyzji ZUS III Oddział w W. z dnia 16 listopada 2006 r., to jest co do zasiłku chorobowego za okres od dnia 5 maja 2003 r. do dnia 29 maja 2003 r. i odsetek ustawowych, która to decyzja była wykonaniem wyroku Sądu Rejonowego VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 maja 2006 r. w sprawie VIII U (...).

Apelację od powyższego wyroku złożył G. S., zaskarżając powyższy wyrok w części, to jest w punkcie, w którym Sąd oddalił odwołanie w pozostałej części, wnosząc o jego zmianę poprzez ustalenie, że należność główna pozostająca do wypłaty na rzecz odwołującego się wynosi 10.241,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2003 r. do dnia zapłaty. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i błędną ocenę dowodów

prowadzącą do ustalenia, że odwołującemu należy się od ZUS tylko kwota 150,75 zł tytułem wyrównania zasiłku chorobowego za okres od dnia 5 maja 2003 r. do dnia 29 maja 2003 r., mimo przedstawionych przez Odwołującego się wyliczeń na kwotę ponad 10.000 zł;

- art. 328 § 2 k.p.c. przez brak ustosunkowania się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wszystkich dowodów przedstawionych przez odwołującego się w sprawie, w tym w szczególności do twierdzeń i wyliczeń przedstawionych przez G. S. w kolejnych pismach procesowych;

- art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez niezasadne oddalenie wniosku o przesłuchanie biegłego A. G., które zostało złożone w formie pisemnej na wcześniejszym etapie postępowania, co uniemożliwiło wyjaśnienie pojawiających się w sprawie wątpliwości, na które uwagę zwracał odwołujący się w swoim piśmie z kwietnia 2014 r., a także pełnomocnik w piśmie z dnia 31 marca 2014 r., który wnosił o wezwanie na najbliższy termin rozprawy biegłego i w konsekwencji spowodowało niewyjaśnienie pojawiających się kwestii spornych w sprawie i wątpliwości;

- art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez rozstrzygnięcie o zasadności wniosku o uzupełniające ustne wyjaśnienia do opinii przed zapoznaniem się przez Sąd ze szczegółowymi zarzutami do niej zgłoszonymi przez odwołującego się na piśmie, którego nie dołączono do akt sprawy, co spowodowało orzekanie przez Sąd na niekompletnym materiale dowodowym, jak i wyjaśnienie pojawiających się kwestii spornych w sprawie, sprzeczności i wątpliwości.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 30 czerwca 2015 r. oddalił apelację. Sąd ten prowadził własne postępowanie dowodowe dopuszczając dowód z opinii uzupełniającej biegłego sądowego z zakresu księgowości A. G.. Zgodnie z wnioskiem ubezpieczonego, biegłego zobowiązano do wydania opinii z uwzględnieniem dokumentów z dołączonych akt sprawy VIII U (...) (XIII Ua (...)) oraz dokumentów, które wnioskodawca złożył ustosunkowując się do opinii biegłego.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że w opinii uzupełniającej z dnia 7 kwietnia 2015 r. biegły sądowy A. G. po zapoznaniu się z aktami sprawy VIII U (...) oraz po stwierdzeniu, że apelujący nie dołączył żadnych nowych dokumentów, podtrzymał

stanowisko zajęte w opinii głównej. Dalej, Sąd odwoławczy kontynuował wywód, i wskazał, że wnioskodawca nie zgadzał się z wydaną przez biegłego opinią uzupełniającą oraz wniósł do niej zastrzeżenia, domagając się dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego z zakresu księgowości. W ocenie Sądu prowadzenie dalszego postępowania dowodowego było zbędne, bowiem opinie biegłego A. G. w dostateczny sposób wyjaśniały przedmiot sporu, a nadto powodowałoby to nieuzasadnione przedłużanie postępowania.

Po uzupełnieniu postępowania Sąd Okręgowy uznał za prawidłowe stanowisko Sądu pierwszej instancji. Zdaniem Sądu odwoławczego nie zachodzą podstawy do podważenia ustaleń, jak i oceny prawnej przyjętej przez ten Sąd. Sąd Okręgowy podzielił ocenę biegłego, iż roszczenia ubezpieczonego wywodzą się z poprzednich postępowań, w których zostały oddalone przez Sąd. Brak jest zatem w istocie podstaw faktycznych i prawnych, aby uwzględnić żądania skarżącego. Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

Skargę kasacyjną wywiódł wnioskodawca, zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego co do punktu 1, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest:

- art. 378 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie rozpoznania sprawy w granicach apelacji;
- art. 382 k.p.c. poprzez zaniechanie poczynienia ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia oraz wydanie orzeczenia z pominięciem części zgromadzonego w sprawie materiału;
- art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nienależyte uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia polegające na zaniechaniu wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz zaniechaniu wyjaśnienia podstawy prawnej wydanego orzeczenia z przytoczeniem przepisów prawa.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i przyznanie wnioskodawcy kwoty 10.421,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2003 r. do dnia zapłaty, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest trafna w zakresie w jakim prowadzi do uchylenia zaskarżonego wyroku z uwagi na naruszenie przepisów postępowania.

Rozważania trzeba rozpocząć od stwierdzenia, że w rozpoznawanej sprawie skarga kasacyjna jest dopuszczalna. Ubezpieczony w trakcie postępowania konsekwentnie dochodził kwoty przekraczającej 10.000 zł. W odwołaniu z dnia 11 stycznia 2007 r. stwierdził, że organ rentowy jest mu winien (na dzień 29 listopada 2006 r.) 11.555,57 zł w raz z ustawowymi odsetkami. W piśmie procesowym z dnia 23 marca 2010 r. oświadczył, że dochodzi 11.322,20 zł. Na rozprawie przed Sądem Rejonowym w dniu 13 grudnia 2013 r. ubezpieczony oświadczył, że kwota główna, której dochodzi, to 10.392 zł. W apelacji określił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 10.242 zł. W tych okolicznościach nie ma powodu sądzić, że skarga kasacyjna jest niedopuszczalna.

Przechodząc do podstaw skargi kasacyjnej należy stwierdzić, że uzasadniony jest zarzut uchybienia art. 328 § 2 k.p.c. Przepis ten nakłada na sąd obowiązek zakomunikowania stronie motywów jakimi się kierował przy ferowaniu wyroku. Uzasadnienie wyroku powinno zawierać podanie miarodajnych faktów, które zostały uwzględnione przy rozstrzygnięciu, a także wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku. Wzorzec ten przykładany jest do skonkretyzowanego przedmiotu postępowania. W rozpoznawanej sprawie wyznaczyła go decyzja z dnia 16 listopada 2006 r. Organ rentowy przesądził w niej, że podstawa wymiaru zasiłku chorobowego za okres od dnia 5 maja 2003 r. wynosi 3.044,22 zł, a wnioskodawcy nie należą się odsetki z tytułu wypłaty zasiłku chorobowego za okres od dnia 5 do dnia 29 maja 2003 r. Oznacza to, że rolą Sądów rozpoznawczych było zbadania poprawności tak ustalonej podstawy wymiaru, a nadto odniesienie się do kwestii odsetek. Mimo to Sąd Rejonowy nie orzekał o podstawie wymiaru ale zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy wyrównanie zasiłku chorobowego w kwocie 150,75 zł. Wyłącznie z uzasadnienia można się dowiedzieć, że należność ta jest konsekwencją przyjęcia podstawy wymiaru świadczenia o wartości 3.271,98 zł. W ustaleniach faktycznych próżno szukać przyczyn i mechanizmu tego wyliczenia, a także wskazania powodów odrzucenia dalej idących postulatów wnioskodawcy. Z punktu widzenia domeny odnoszącej się do faktów, nie jest wystarczające podanie, że w wyroku z dnia 14 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w W. orzekając o zasiłku

chorobowym za wcześniejszy okres (od 20 do 26 marca 2003 r.) i przyjął podstawę wymiaru świadczenia w kwocie 3.271,98 zł. Staje się to zrozumiałe, jeśli uwzględni się, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera żadnego odniesienia do przepisów obrazujących sposób obliczenia zasiłku chorobowego. Znaczy to tyle, że również w aspekcie dotyczącym podstawy prawnej wymóg z art. 328 § 2 k.p.c. nie został zrealizowany. Nie można przy tym pominąć, że Sąd Okręgowy dopuścił nową opinię biegłego, należy zatem wnosić, że miał wątpliwości co do motywów, którymi kierował się Sąd pierwszej instancji.

Przechodząc wprost do stanowiska Sądu Okręgowego, trzeba uwypuklić, że w konwencji wytyczonej przez art. 328 § 2 k.p.c. pozostają tylko cztery zdania (pozostała część ma właściwości sprawozdawcze). Brzmiały one: „Po uzupełnieniu postępowania Sąd Okręgowy uznał za prawidłowe stanowisko Sądu pierwszej instancji. Zdaniem Sądu Okręgowego nie zachodzą podstawy do podważenia ustaleń, jak i oceny prawnej przyjętej przez ten Sąd. Sąd Okręgowy podzielił ocenę biegłego, iż roszczenia ubezpieczonego wywodzą się z poprzednich postępowań, w których zostały oddalone przez Sąd. Brak jest zatem w istocie podstaw faktycznych i prawnych, aby uwzględnić żądania skarżącego”.

Po lekturze tego wyводу nie ma wątpliwości, że wskazania z art. 328 § 2 k.p.c. nie zostały zrealizowane. Zważywszy, że w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji nie doszło do wyjaśnienia faktów mających kluczowe znaczenie dla przyjęcia takiej a nie innej podstawy wymiaru zasiłku chorobowego, zrozumiałe staje się, że nie doszło do wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Z przywołanego przekazu nie sposób również wydobyć wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (nie wynika ona również z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego). Całkowicie niezrozumiałe jest przy tym stwierdzenie, że „Sąd Okręgowy podzielił ocenę biegłego, iż roszczenia ubezpieczonego wywodzą się z poprzednich postępowań”.

Z przedstawionych okoliczności wynika, że podstawa skargi kasacyjnej odwołująca się do art. 328 § 2 k.p.c. jest w pełni przekonująca. Sąd Najwyższy nie jest w stanie dokonać kontroli prawidłowości werdyktu.

Lakoniczność wyводу Sądu Okręgowego zmusza do stwierdzenia, że doszło również do obrazy art. 382 k.p.c. W systemie apelacji pełnej sąd drugiej

instancji orzeka na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Jako sąd merytorycznie rozpoznający sprawę od początku nie może pominąć środków dowodowych wskazanych przez strony na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Z tego względu w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że chociaż art. 382 k.p.c. ma charakter ogólnej dyrektywy określającej istotę postępowania apelacyjnego, jako kontynuację merytorycznego rozpoznania sprawy, to jednak może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego materiału oraz że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 100/98, OSNC 1999 nr 9, poz. 146 i z dnia 7 lipca 1999 r., I CKN 504/99, OSNC 2000 nr 1, poz. 17 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., III CSK 337/06, LEX nr 274217; z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 674/04, LEX nr 180851; z dnia 12 czerwca 2013 r., II CSK 634/12, LEX nr 1363015).

Z uzasadnienia Sądu drugiej instancji nie sposób rozeznaczyć co tego, które z dowodów zostały uwzględnione, a które odrzucone jako nieprzydatne. W rezultacie, nie można ocenić, czy cały materiał dowodowy został przeanalizowany. Ma to znaczenie, jeśli weźmie się pod uwagę, że wnioskodawca w apelacji odnosił się do naruszeń przepisów dotyczących ustaleń faktycznych i postępowania dowodowego.

Sąd Najwyższy nie uznaje natomiast za zasadny zarzutu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. Wadliwie strona powodowa utożsamia granice rozpoznania apelacji z granicami zarzutów. Jak wynika z postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2004 r., sygn. I CZ 40/04, granice apelacji w rozumieniu przepisu art. 378 § 1 k.p.c. należy wiązać z treścią art. 368 § 1 k.p.c., który w § 1 pkt 1 określa wymóg oznaczenia wyroku oraz wskazanie, czy jest on zaskarżony w całości czy w części. Przepisy dotyczące apelacji nie mówią zatem o rozpoznawaniu sprawy w granicach podniesionych przez skarżącego zarzutów. W konsekwencji, nie odniesienie się do zarzutów apelacyjnych nie świadczy o naruszeniu art. 378 § 1 k.p.c.

Sumą przedstawionych uchybień jest wniosek, że zaskarżony wyrok narusza

przepisy postępowania w stopniu mogącym mieć istotne znaczenie dla wyniku sprawy. Dlatego zgodnie z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 108 § 2 k.p.c. należało orzec jak w sentencji.

r.g.